Cena numeru 50 gr. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem



Nr. 6 *WYCHODZI CO MIESIĄC* **Rok IX**

Warszawa **CZERWIEC** **Rok 1936**

Nr. 6 WARSZAWA, CZERWIEC 1936 R. Rok IX

APEL

ORGAN ZWIĄZKU ZRZESZEŃ URZĘDNIKÓW SĄDOWYCH I PROKURATORSKICH RZPLITEJ POLSKIEJ

Zmiana na stanowisku Ministra Sprawiedl.

W dniu 15 maja r. b. ustąpił ze swego stanowiska Minister Sprawiedliwości p. Czesław Michałowski, który ten urząd sprawował od dnia 4 grudnia 1930 r. i w grudniu r. ub. święcił 5-letni jubileusz sprawowania tego wysokiego urzędu.

Ustępujący Pan Minister bezpośrednio po objęciu stanowiska zwrócił się do naszej organizacji o współdziałanie przy zmianie regulaminów. W tym celu powołana została z ramienia Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P. Komisja opinjodawcza. Dalsze zamiary ustępującego p. Ministra szły w kierunku uproszczenia urzędowania i kodyfikacji ustawodawstwa.

W stosunku do naszej organizacji, jak i do spraw przez nią wysuwanych, Pan Minister zajmował zawsze stanowisko przychylne, niestety, przychylność ta niezawsze mogła znaleźć swój wyraz właściwy, czemu stała na przeszkodzie niepomyślna konjunktura gospodarcza kraju, w której wszyscy pracownicy państwowi znajdowali się nie w lepszem położeniu. — W tych warunkach nie mogliśmy stanowić wyjątku, lecz dzieliliśmy los ogółu, zawdzięczamy jednak życzliwości Pana Ministra, że skutki niektórych ciosów, jakie spadały w tym czasie na barki urzędnicze, były łagodzone.

Organizacja nasza, żegna ustępującego Pana Ministra i składa Mu jak najlepsze życzenia.

Ministrem Sprawiedliwości został mianowany Pan Witold Grabowski, Wiceprokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Nowego Szefa naszej Władzy Centralnej witamy serdecznie na nowem stanowisku, wyrażając nadzieję, że i On, równie, jak Jego Poprzednicy w urzędzie, będzie darzył stan urzędniczy w sądownictwie niezmienną opieką i poparciem, a organizacji naszej ułatwi spełnienie tych trudnych zadań, jakie w obecnych najcięższych warunkach gospodarczych Państwa, bez szczególniejszej życzliwości i opieki Pana Ministra, byłyby nieosiągalne.

Zarząd Główny.

Życiorys P. Witolda Grabowskiego
Ministra Sprawiedliwości

Minister Witold Grabowski urodził się w dniu 19 marca 1898 r. w m. Suchumie na Kaukazie. Gimnazjum klasyczne ukończył z odznaczeniem w 1915 r. w Rostowie n/Donem, poczem wstąpił na wydział medyczny Uniwersytetu Warszawskiego, ewakuowanego do Rostowa, gdzie przez 2 lata studjował medycynę, a następnie przeniósł się na wydział prawny tegoż uniwersytetu.

Roczne studja na wydziale prawnym przerywa z powodu zgłoszenia się w charakterze ochotnika do formacji Wojska Polskiego pod dowództwem gen. Żeligowskiego. Bierze udział w walce z bolszewikami, oraz w marszu do Polski przez Rumunję i Bukowinę; następnie w kampanji ukraińskiej i wołyńskiej w 14 pułku ułanów Jazłowieckich.

Po odbyciu kampanji 1920 r. przechodzi do Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich na stanowisko referenta Zarządu Okręgu Mińskiego.

W 1920 r. w okresie ofensywy bolszewickiej, wraca znów do szeregów armji i bierze udział w marszu Dywizji Białoruskiej na Wilno.

Po ukończeniu wojny ponownie zostaje powołany na stanowisko referenta Departamentu Administracyjnego Zarządu Terenów Przyfrontowych i Etapowych w Warszawie, a następnie oddelegowany do dyspozycji Delegata Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie. Jednocześnie kontynuuje studja uniwersyteckie na wydziale prawnym Uniwersytetów Warszawskiego i Wileńskiego, który ukończył 25 lutego 1924 r., poczem wstępuje do sądownictwa i w dniu 4 lipca 1924 r. mianowany zostaje aplikantem sądowym w okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie, gdzie we wrześniu 1924 r. składa egzamin sądowy. W czerwcu 1925 r. zostaje przeniesiony do okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie, gdzie otrzymuje od dnia 9 kwietnia 1926 r. delegację do sprawowania zastępczo czynności podprokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie.

22 marca 1927 r. otrzymuje nominację na podprokuratora przy Sądzie Okr. w Piotrkowie, a 25 czerwca 1928 r. zostaje przeniesiony na równorzędne stanowisko do Warszawy.



8 czerwca 1929 r. otrzymuje awans na wiceprokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie, a 27 kwietnia 1932 r. — na wiceprokuratora Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Na stanowisku tem P. Witold Grabowski przebywał do mianowania Go Ministrem Sprawiedliwości, t. j. do dnia 15 maja 1936 r.

Na marginesie Zjazdu

Zjazd Delegatów, jaki odbył się w dniach 23—24 maja r. b. miał o tyle odmienny charakter od poprzednich, że brali w nim udział przedstawiciele zrzeszeń apelacyjnych, które w myśl uchwał poprzedniego Zjazdu powstały na całym obszarze Państwa. Nie mogąc z różnych względów przejść do struktury jednolitego na całą Rzeczypospolitą związku osób fizycznych, nasze życie organizacyjne posunęło się o tyle naprzód, że zamiast różnego typu zrzeszeń okręgowych i apelacyjnych w liczbie około 35, opartych na różnych statutach, obecnie do Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich, należy 7 zrzeszeń apelacyjnych o jednolitej strukturze, opartej o wzorowy statut, przyjęty przez wszystkie zrzeszenia. W związku ze zmniejszeniem się ilości zrzeszeń wysuwa się kwestja należytej reprezentacji ogółu na Zjazdach Delegatów. Ażeby zapobiec zmniejszeniu się ilościowemu uczestników Zjazdów, co mogołby mieć miejsce z różnych przyczyn, a przedewszystkiem oszczędnościowych, gdyż poszczególne Zrzeszenia apelacyjne mogłyby dowolnie rezygnować z wysłania przysługującej im ilości delegatów, zastępując ich pełnomocnictwami, pożądanem będzie postawienie warunku, że zrzeszenia będą miały obowiązek wysyłania delegatów ze wszystkich kół, celem stworzenia szerszego i większego zainteresowania się sprawami organizacyjno-zawodowemi. W takiem postawieniu sprawy powinny być zainteresowane przedewszystkiem zrzeszenia apelacyjne, którym należy się inicjatywa co do ewentualnej potrzeby zmian odnośnych przepisów statutu Związku Zrzeszeń. Tymże zrzeszeniom powinno zależeć na tem, aby dać możność kołom bezpośredniego zetknięcia się z Zarządem Głównym przy ogólnym obrachunku wyników wspólnej pracy i zetknięcia się z szerszym ogółem kolegów z całego obszaru Państwa, celem wspólnej wymiany myśli i poglądów co do nastręczających się spraw i zadań. Jeżeliby miały odgrywać poważniejszą rolę wydatki, to należałoby raczej pójść na koncepcję urządzania Zjazdów w okresach dwu lub trzyletnich, lecz przy pełnej obsadzie mandatów ludźmi ze wszystkich środowisk kół prowincjonalnych.

Dodatni skutek stworzenia Zrzeszeń apelacyjnych zaznaczył się faktem przyciągnięcia do organizacji takich okręgów, które dotąd nie były zorganizowane, lub były zorganizowane, lecz słabo, i obecnie dociągają się do właściwych norm i wreszcie takich, które miały zdezorjentowaną przynależność organizacyjną.

Widzimy więc z tego, że przejście do formy Zrzeszeń apelacyjnych było koniecznością nakazaną przez rozsądek, bo przyczyniło się do wzmocnienia się i usprawnienia organizacyjnego.

Zjazd obecny dał również wyraz trosce w aktualnem dziś zagadnieniu wzmożenia środków na cele wiążące się z pogotowiem obronnem Państwa. Akceptując całkowicie wniosek Zarządu Głównego, Zjazd w uroczystym momencie otwarcia Zjazdu zawotował, aby zebraną wśród urzędników wymiaru sprawiedliwości sumę 42.000 złotych przekazać na Fundusz Obrony Państwa dając tem wyraz uczczenia pamięci Wodza Narodu i Twórcy Armji Polskiej Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Ze specjalną uwagą słuchali uczestnicy Zjazdu przemówień przedstawicieli władz i pokrewnych korporacyj.

Możemy śmiało zaryzykować twierdzenie, że przemówienia te daleko odbiegały od zwykłych oficjalnych enuncjacyj. Wzruszyły wszystkich serdeczne zdania p. Wiceministra, który oświadczył, że **korzysta skwapliwie z naszego zaproszenia, że zasłużyliśmy sobie na najwyższe poparcie, na które zawsze liczyć możemy.** A dalej jakżeż znamienne było **zaproszenie naszego Zarządu na III-ci Zjazd Prawników Polskich w Katowicach,** wypowiedziane ustami prof. dr. E. Stan. Rappaporta, który mówiąc o potrzebie łączności organizacyj prawniczych i urzędników sądowych stwierdził, że **„tam, gdzie o udoskonalenie wymiaru sprawiedliwości chodzi, obecność czynnika natury techniczno-wykonawczej w osobach przedstawicieli urzędników sądowych jest nietylko symbolem, ale ma głębsze praktyczne znaczenie".** Notując skrzętnie te przemówienia mamy możność podać je niżej naszym czytelnikom w obszernem streszczeniu.

Sądząc z tych głosów z przemówieniem Wiceministra Sprawiedliwości p. St. Sieczkowskiego na czele, Zjazd spotkał się z dużą życzliwością dla swych prac i realizacji zamierzeń. Również przychylne recenzje z obrad naszego Zjazdu zamieściła prawie cała prasa stołeczna, podkreślając jego patrjotyczny nastrój. Jedno tylko z czasopism o kierunku opozycyjnym, wystąpiło z napastliwym artykułem o przebiegu obrad Zjazdu już w niedzielę dn. 22 maja, t. j. wówczas, gdy Zjazd obrad tych jeszcze wogóle nie rozpoczął. Zarzuty te precyzują się wyłącznie do tego, że nigdy nie naraziliśmy się władzom państwowym.

Życzliwość, z jaką spotkaliśmy się u swych przełożonych, radzi będziemy zrealizować w naszych najbliższych pracach i zabiegach około spraw, wyrażających się w uchwałach Zjazdu, a które w naszem przeświadczeniu zupełnie dojrzały do ostatecznego załatwienia.

Do takich spraw możemy zaliczyć w pierwszym rzędzie: 1) natychmiastowe ustalenie w służbie wszystkich tych urzędników prowizorycznych i praktykantów, którzy posiadają świadectwa ze złożenia przepisanego egzaminu; 2) zmianę tabeli stanowisk i nieodpowiednich tytulatur, szczególniej w III kategorji funkcjonarjuszów państwowych; 3) wyrównanie pokrzywdzenia, spowodowanego niesłusznem przeszeregowaniem; 4) przywrócenie w pełni praw emerytalnych i 5) zniesienie nadmiernych obciążeń, nakładanych stale na świat pracy.

Oczywiście, że jednocześnie wypadnie popierać wszystkie inne sprawy, a które w dzisiejszych warunkach stanowią minimum postulatów, domagających się nieodzownego załatwienia.

Przemówienia pp. Przedstawicieli Władz i Gości na Zjeździe

I.

P. Stefan Sieczkowski

Wiceminister Sprawiedliwości

Dziękuję serdecznie państwu za zaproszenie mnie na wasz Zjazd, który w życiu każdego zrzeszenia jest zawsze pewnym etapem. Jak państwo widzą skorzystałem skwapliwie z tego zaproszenia, aby pozdrowić państwa w imieniu P. Ministra Grabowskiego, świeżo zamianowanego Ministrem Sprawiedliwości, a który nie mogąc z powodu pilnych prac przybyć na wasz Zjazd, polecił mi złożyć państwu najserdeczniejsze życzenia owocnych obrad, co z przyjemnością czynię w jego i swoim imieniu.

Tak się rzeczy złożyły, że rok rocznie bywam na Zjazdach państwa, a zatem kontakt mój z państwem jest bliższy, że znamy się i wiem dobrze, czem się możecie wykazać i do czego dążycie.

Wiem dobrze, że dążeniem państwa było i jest stworzyć typ dobrego pracownika państwowego w tak ważnej dziedzinie pracy, jakim jest wymiar sprawiedliwości. Wiem dobrze, że wszystko co czynicie służy temu celowi i dlatego zasłużyliście sobie na najwyższe poparcie, na które zawsze liczyć możecie.

Wiecie już państwo z pism codziennych jaką korzystną ocenę waszej pracy dał P. Minister Michałowski w Sejmie, nie będę tego przypominał, bo znamy jej treść. Niech ona będzie dalszym bodźcem w waszej pracy zawodowej, abyście zawsze, jak dotąd, byli tak pożytecznymi członkami społeczeństwa, z którego wyrośliście i skąd czerpiecie swą energję.

Kiedy pan przewodniczący zagajając dzisiejszy Zjazd wspomniał o Tym, który od nas odszedł i poświęcił mu chwilę skupienia, żywo stanęła nam przed oczyma prawda, jak się czujemy osieroceni i jak tę stratę odczuło całe społeczeństwo w całości i poszczególni jego członkowie. I dlatego, że się tak stało, że niema już między nami Największego Człowieka, który doszedł do kresu swej ziemskiej wędrówki, że wytworzyła się jakaś próżnia wielka, musimy w tem osieroceniu postawić sobie pytanie, cóż nam pozostaje? Odpowiedź jest tylko jedna: zdanie się na własne siły. Wzorując się na Nim, musimy wytężyć całą energję i zasób sił, aby wzmóc w sobie poczucie państwowe i obywatelskie.

Każda komórka organizacyjna, która skupia, jednoczy i łączy ogół swych członków, zasługuje na to, aby ją popierać i otoczyć opieką. We wszystkich waszych poczynaniach widzę, że dajecie wyraz tym przekonaniom i szczytnie potraficie wypełnić hasła pod któremi się organizujecie, aby dość do spełnienia waszych zamiarów.

Życzę państwu, aby wasze prace tu podjęte służyły tym właśnie celom.

II.

Reprezentant Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego

Sędzia J. Plinkiewicz

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego p. Leon Supiński, nie mogąc z powodu wyjazdu wziąć udziału w Zjeździe, zlecił mi złożyć państwu życzenia pomyślnych wyników obrad i zapewnienie, że z jego strony organizacja państwa ma zawsze szczerego orędownika i przyjaciela.

III.

P. Witold de Michelis

Pierwszy Prokurator Sądu Najwyższego

Do ogólnych powitań, pragnę również dołączyć i swój głos. Jako jeden z członków wymiaru sprawiedliwości, który od początku stykał się z pracą należącą do waszego zrzeszenia, miałem możność osobiście przekonać się i upewnić, że do zwykłych, szarych, nudnych i mozolnych zajęć, wnosiliście rzadki pierwiastek poczucia obywatelskiego, a więc aspirowaliście do zadań szerszych, wybiegając poza ramy zwykłej przeciętności.

Specjalnie wysoko cenię ten czynnik, który, moim zdaniem, przyczynia się wybitnie nietylko do usprawnienia techniki wymiaru sprawiedliwości, ale znakomicie ułatwia osiągnięcie zasadniczych i szczytnych jego zadań. W każdym etapie waszej pracy organizacyjnej potraficie przyczyniać się do wykonania tych celów, które nam wszystkim przyświecać powinni: ugruntowania naszej państwowości.

Zwracam się do państwa z gorącym apelem, aby wszelkie niedomagania i bolączki waszego życia pracowniczego, nigdy nie zdołały przesłonić tego zasadniczego a tak cennego pierwiastka.

IV.

Prof. Dr. E. Stan. Rappaport

Sędzia Sądu Najwyższego, Sekretarz Generalny Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych R. P.

Przypada mi w udziale miły obowiązek powitania obrad Zjazdu imieniem Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych R. P.

Ten obowiązek w roku obecnym jest mi szczególnie miły, gdyż łączy się z zaproszeniem Zarządu Głównego Waszej Centralnej Organizacji na III-ci Zjazd Prawników Polskich w Katowicach. Muszę na wstępie zaznaczyć, że zaproszenie to nie jest tylko aktem kurtuazji, lecz posiada ono głębsze znaczenie.

Stała Delegacja, jako jedno ze swych zadań ma w pierwszym rzędzie na widoku organizację Zjazdów Prawników. Skupiając w sobie 65 zrzeszeń i instytucyj prawniczych, pragniemy Zjazdy te organizować pod kątem widzenia natury ściśle prawniczej, między innemi i pod kątem widzenia udoskonalenia t. zw. prawa sądowego, a tam, gdzie o udoskonalenie wymiaru sprawiedliwości chodzi, obecność czynnika natury techniczno-wykonawczej w osobach przedstawicieli urzędników sądowych, jest nietylko symbolem, ale ma głębsze praktyczne znaczenie.

Nie chodzi o prawienie Wam komplementów, ale abyście wiedzieli, że obecność na Waszym dzisiejszym Zjeździe władz naczelnych, jest również symbolem, a przemówienia p. Wiceministra Sieczkowskiego, których na Zjazdach Panów miałem możność wielokrot-

nie wysłuchać, zawsze tchną poczuciem wagi praktycznej, jaką do czynności Waszych i ich stałego udoskonalenia przywiązują Władze naczelne, zresztą temu dali tu wyraz dzisiaj i inni przedstawiciele władz. raz dzisiaj i inni przedstawiciele władz.

Niech i mnie wolno będzie, jako reprezentantowi najszerszej ogólno-prawniczej organizacji, przyłączyć również swój głos do poprzednich przemówień i stwierdzić, że nasza łączność z Panami i obecność ich Prezydjum na Zjeździe Prawników w Katowicach — Krakowie, będzie symbolem zainteresowania się Waszego zagadnieniami nie tylko techniczno-wykonawczemi, lecz i ściśle prawniczemi życia sądowego. Dodałbym jeszcze, że reprezentujecie pewną określoną zbiorowość, zrzeszenie. Jednostka nie może żyć dzisiaj samodzielnie. Między nią a Państwem muszą istnieć jakieś ogniwa pośrednie, a temi są: rodzina i zrzeszenia. Ta spójnia zrzeszeniowa dopiero buduje potęgę i moc całości, a w ciężkiej pracy i walce o byt, każda jednostka lepiej się czuje i patrzy w przyszłość, gdy jest cząstką zrzeszenia, które ułatwia mu przezwyciężanie dzisiaj tak znacznych trudności życiowych.

Życzę więc Zrzeszeniu Panów, imieniem Stałej Delegacji jak najpomyślniejszego przezwyciężenia Waszych trudności bieżących, zarówno w interesie, każdego z Waszej, jak i Waszej stowarzyszeniowej całości.

V.

P. Władysław Posemkiewicz

Wiceprezes Sądu Okręgowego

Składam Zjazdowi imieniem Koła Warszawskiego Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów życzenia owocnej działalności i pracy, oraz spełnienia wszelkich zamierzeń. Doniosłość waszej pracy, my sędziowie i prokuratorzy należycie wszyscy doceniamy i wiemy, że nie jest ona prosta i łatwa.

Z całego serca życzę państwu, abyście zmierzając konsekwentnie do lepszego jutra, mogli go osiągnąć i aby Zjazd wasz wywiązał się z nakreślonych sobie zadań.

VI.

Adwokat Tadeusz Słoński

Witam Zjazd panów imieniem stołecznej adwokatury, oraz jej dziekana, który nie mógł wziąć osobiście udziału w Zjeździe. Witamy Zjazd państwa w tych dostojnych murach i przyłączając się do tych wszystkich życzeń, które tu już pod adresem panów padły, podkreślamy, że adwokatura rozumie i docenia pracę magistratury sądowej, tej tak prawie zawsze bezimiennej a jakże odpowiedzialnej. Życzę państwu owocnych obrad, a korporacji przez nich reprezentowanej nieustawania w dalszej pracy.

VII.

Kol. Domański Tadeusz

Imieniem Centralnej Rady Pracowniczej i Reprezentacji Zaw. Pracow. Państwowych składam koleżankom i kolegom serdeczne pozdrowienia.

Zjechaliście się tu dziś, by uczynić przegląd pracy w granicach statutem zakreślonej, by nowy program nakreślić na rok następny.

Wyniki całego ruchu zawodowego nie dały nam obecnie pozytywnych rezultatów. Okres ostatni przyniósł takie ciężkie klęski, jak pogorszenie warunków materjalnych i reformę emerytur, że nawet pewne drobne wyniki pozytywne tego ruchu, jak rozporządzenia oddłużeniowe, które zresztą nic nie dało, organizacje nasze nie bardzo odczuły.

Dziś więc koleżanki i koledzy, kiedy nie możemy liczyć na pomoc Państwa, musimy iść własnemi siłami, musimy sami sobie pomagać i musimy karnie stanąć w jednym szeregu.

Życzę waszej organizacji tego, aby w szeregach waszych znaleźli się wszyscy urzędnicy sądowi i razem pracowali dla Państwa, społeczeństwa i świata pracy, który okazał się najbardziej uspołecznioną cząstką obywateli.

Sprawozdanie ze Zjazdu

W dniu 22 maja 1936 r. odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P., na którem ustalono tekst referatów, które mają być wygłoszone na Zjeździe, załatwiono sprawy budżetowe i gospodarcze oraz zajęto się pracami przygotowawczemi do odbycia Zjazdu Delegatów.

Obrady Zjazdu rozpoczęły się dnia 23 maja 1936 r. w sali rozpraw Sądu Najwyższego.

Zjazd zaszczycili swą obecnością: 1) imieniem p. Ministra Sprawiedliwości i własnem Wiceminister Sprawiedliwości p. Stefan Sieczkowski, 2) imieniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego p. Leona Supińskiego, p. Sędzia Jan Plinkiewicz, 3) Pierwszy Prokurator Sądu Najwyższego p. Witold de Michelis, 4) Sędzia Sądu Najw. Dr. Emil Stanisław Rappaport, przedstawiciel Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych R. P., 5) Dyrektor Dep. Min. Sprawiedl. p. Adam Kwiatkowski, 6) Referent personalny Min. Sprawiedl. radca p. Marja Węglewska, 7) Referent personalny Min. Sprawiedl. Sędzia Apel. Seweryn Dziembowski, 8) przedstawiciel Koła Warszawskiego Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów, wiceprezes Sądu Okr. p. Władysław Posemkiewicz, 9) przedstawiciel Stowarzyszenia Urzędników Min. Sprawiedl. p. radca Marjan Geppert, 10) przedstawiciel Rady Adwokackiej okręgu Sądu Apel. w Warszawie p. T. Słoński, 11) przedstawiciel Centralnej Rady Pracowniczej oraz Kierownictwa Reprezentacji Zawodowej Pracowników Państwowych p. Tadeusz Domański, 12)

przedstawiciel Polskiej Agencji Telegraficznej p. redaktor Antoni Pisarski-Woydakowski.

Na Zjazd przybyli następujący koledzy: członkowie Zarządu Głównego Związku Zrzeszeń: 1) prezes Wacław Sikorski (Warszawa), 2) wiceprezes Władysław Hostyński (Poznań), 3) generalny sekretarz Zenon Szkolnicki (Warszawa), 4) skarbnik Leonard Charkiewicz (Warszawa), 5) redaktor „Apelu“ Jerzy Przyłuski (Warszawa), 6) Władysław Trzemżalski (Katowice), 7) Stefan Ebel (Wilno), 8) Stanisław Olejowski (Lwów), 9) Ferdynand Wadowski (Kraków), 10) Leon Paweł Ossowski (Toruń), 11) Jan Paszta (Białystok).

Delegaci Zrzeszeń: z Katowic: 1) Jan Majcher, 2) Władysław Trzemżalski, 3) Leon Młynarczyk; z Krakowa: 4) Ferdynand Wadowski; z Lublina: 5) Józef Kosmulski; ze Lwowa: 6) Stanisław Olejowski, 7) Mieczysław Rosicki, 8) Jan Frydlewicz (Drohobycz), 9) Władysław Lewicki (Stanisławów); z Poznania: 10) Kazimierz Sempiński, 11) Władysław Hostyński, 12) Leon Paweł Ossowski (Toruń), 13) Ignacy Mruz (Kalisz); z Warszawy: 14) Jan Paszta (Białystok), 15) Zygmunt Kraszewski (Łomża), 16) Czesław Grala (Siedlce), 17) Zbigniew Brosz (Warszawa), 18) Marjan Szymulski (Warszawa), 19) Edward Ludwikowski (Warszawa), 20) Feliks Krajewski (Warszawa), 21) Józef Jaroszyński (Warszawa); z Łodzi: 22) Wit Adamczyk, 23) Stanisław Zaryski, 24) T. Cichecki; z Wilna: 25) Stefan Ebel, 26) Stanisław Jarmoliński (Nowogródek); ze Stowarzyszenia Urzędników Sądu Najwyższego: 27) Ignacy Jakowicki oraz w charakterze gości koledzy z sądów stołecznych.

Pisma i telegramy z życzeniami dla Zjazdu nadesłali: p. Stanisław Car, Marszałek Sejmu R. P., p. Jan Rzymowski, Prezes Sądu Najwyższego, p. Stanisław Sieradzki, Prezes Sądu Najwyższego, p. Bolesław Pohorecki, Prezes Sądu Najwyższego i Prezydent Komisji Kodyfikacyjnej, p. Tadeusz Krychowski, Dyrektor Departamentu Karnego Min. Sprawiedl., p. Piotr Orłowski, prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie, p. Cezary Szyszko, Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, p. dr. Franciszek Parylewicz, Prezes Sądu Apelacyjn. w Krakowie, p. Bolesław Sekutowicz, Prezes Sądu Apelacyjnego w Lublinie, p. dr. Agenor Fredl, Prezes Sądu Apelacyjnego w Katowicach, p. Stefan Szydłowski, Prokurator Apelacyjny w Krakowie, p. dr. Jan Markowski, Prokurator Apelacyjny w Lublinie, p. dr. Marjan Tokarski, Prokurator Apelacyjny w Katowicach, p. Stefan Stypiński, Naczelnik Wydziału Gosp. Skarbowego Min. Sprawiedl., p. Rudolf Karpiniec, Prezes Sądu Okręgowego w Cieszynie, p. Jan Lewandowski, Prezes Sądu Okr. w Łomży, p. Kazimierz Fleszyński Sędzia Sądu Najwyższego imieniem „Głosu Sądownictwa“, Ogólne Zrzeszenie Związków i Stowarzyszeń Funkcjonarjuszów Państwowych i Samorządowych R. P., p. T. Żenczykowski imieniem Rady Naczelnej Związku Zrzeszeń Młodych Prawników R. P., Zarząd KołaUrzędników Sądowych w Stanisławowie, Jan Górka (Kraków), członek honorowy Związku Zrzeszeń.

Zjazd zagaił prezes Związku Zrzeszeń kol. Wacław Sikorski, proponując na przewodniczącego Zjazdu kol. Władysława Hostyńskiego z Poznania, którego wybór został dokonany przez aklamację.

Kol. Hostyński, objąwszy przewodnictwo Zjazdu, powołał w skład Prezydjum kol. Stanisława Olejowskiego ze Lwowa i kol. Ferdynanda Wadowskiego z Krakowa, zaś na sekretarzy Zjazdu kol. Zenona Szkolnickiego z Warszawy i kol. Jana Pasztę z Białegostoku.

Przewodniczący powitał przybyłych na Zjazd przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, władz sądowych i prokuratorskich, Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych R. P., organizacyj zawodowych nadrzednych i pokrewnych, prasy oraz uczestników Zjazdu, którzy reprezentują Zrzeszenia Urzędników Sądowych z terenu całej Rzeczypospolitej, wreszcie kolegów, którzy na dzisiejszy Zjazd przybyli.

Przed przystąpieniem do porządku obrad, przewodniczący wezwał uczestników Zjazdu do powstania z miejsc, poczem wygłosił następujące przemówienie:

„Przed rokiem w dniu 12 maja Zjazd Delegatów, obradujący na tej sali, zaskoczony został okropną wieścią o zgonie ukochanego Wodza i Ojca Narodu, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Bolesna strata największego na przestrzeni naszych dziejów Człowieka i Polaka, pogrążyła nas w smutku i żałobie. Dzisiaj w rocznicę zgonu, oddajemy hołd świetlanej Jego Postaci“.

Zebrani w skupieniu, dwuminutową ciszą uczcili pamięć Wodza Narodu.

Następnie przewodniczący oznajmił, iż w okresie sprawozdawczym zmarł długoletni członek Zarządu Głównego, ceniony kolega i działacz na niwie społeczno-zawodowej ś. p. Mieczysław Wróblewski.

Zebrani uczcili pamięć Zmarłego przez powstanie.

Przewodniczący powołując się na ogłoszenie o Zjeździe, dokonane komunikatem Związku Zrzeszeń z dnia 16 kwietnia 1936 r. oraz w organie prasowym „Apel“ Nr. 5, stwierdza, że Zjazd Delegatów zgodnie z § 29 statutu jest prawidłowo zwołany i jest władny do powzięcia ważnych uchwał. Przewodniczący przedstawia Zjazdowi następujący porządek obrad:

Sobota, dnia 23 maja 1936 r.

1) Otwarcie Zjazdu Delegatów.
2) Wygłoszenie referatów.
3) Wybór komisji mandatowej.

Przerwa.

4) Sprawozdanie komisji mandatowej.
5) Wybór Komisyj:
   a) statutowo-organizacyjnej,
   b) budżetowej,
   c) wnioskowej.
6) Odczytanie protokółu z poprzedniego Zjazdu Delegatów.
7) Sprawozdanie z działalności Zarządu, sprawozdanie kasowe i wnioski Komisji Rewizyjnej.
8) Prace w komisjach.

Niedziela, dnia 24 maja 1936 r.

9) Sprawozdania komisyj i uchwalenie decyzyj.
10) Wybór Zarządu Głównego, Komisji Rewizyjnej i Komisji Arbitrażowej.

11) Zamknięcie obrad.

Porządek obrad został bez sprzeciwu zatwierdzony.

Następnie zostały wygłoszone przemówienia powitalne, tekst których podajemy na innem miejscu.

Kol. Przewodniczący wyraził poszczególnym mówcom podziękowanie, poczem udzielił głosu prezesowi Związku Zrzeszeń kol. Wacławowi Sikorskiemu, który przedstawił Zjazdowi następującą decyzję Zarządu Głównego:

Na wstępie dzisiejszego Zjazdu odbiegną cokolwiek od zakreślonego porządku dziennego obrad, gdyż przypada mi zaszczyt zakomunikowania zebranym o doniosłej uchwale wczorajszej pełnego Zarządu Głównego naszej organizacji.

Zarząd nasz, świadomy pożytku wszczętej ostatnio akcji nad wzmożeniem stanu obronnego naszego Państwa powziął inicjatywę, aby wszystkie Związki wchodzące w skład naszej organizacji, przyczyniły się do wzmożenia tej akcji.

Sprawa ta wiąże się ściśle z wszczętą już przez naszą organizację akcją uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, na który to cel urzędnicy sądowi całego Państwa zebrali kwotę 42.000 zł. Zdając sobie dokładnie sprawę, jak drogą sercu Marszałka była nasza ukochana armja, powzięliśmy uchwałę o przekazaniu tej kwoty na cele obrony Państwa, zaznaczając, że akcji tej nie kończymy i w dalszym ciągu będziemy ją w naszych sferach propagowali.

Pozatem nie chcąc rozdrabniać zbieranych funduszów, zgłaszamy już dziś swój akces do ogólnej akcji sądownictwa polskiego, jaka może zaistnieć.

Aby nadać większej wagi uchwale Zarządu Głównego, proponuję przyjąć ją bez dyskusji przez dzisiejszy Walny Zjazd Delegatów Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P.

Zgłoszona przez kol. Sikorskiego uchwała Zarządu Głównego została przyjęta rzęsistemi oklaskami, a przewodniczący stwierdził, iż **decyzja Zjazdu w tej sprawie jest jednomyślna.**

Kol. prezes Sikorski wygłasza referat ogólny w następującej osnowie:

„Związek nasz, jak głosi statut, jest organizacją zawodową i apolityczną, mającą na celu obronę praw i interesów ekonomicznych i zawodowych urzędników wymiaru sprawiedliwości. Zadania te w sprawach, dotyczących wyłącznie naszego ogółu zrzeszonego, wypełniamy samoistnie; w sprawach dotyczących wszystkich pracowników państwowych zadania te wypełniamy łącznie z innemi organizacjami zawodowemi pracowników publicznych a nawet i prywatnych, grupujących się: w Ogólnem Zrzeszeniu Związków i Stowarzyszeń Funkcjonarjuszów Państwowych i Samorządowych, w Reprezentacji Zawodowej Pracowników Państwowych i w Centralnej Radzie Pracowniczej.

Od szeregu lat żyjemy pod znakiem klęsk i niepowodzeń. W roku ubiegłym, jako jednym z serji tych ciężkich lat, nietylko że nie nastąpiła żadna poprawa, (lecz przeciwnie dotychczasowy ciężki stan pogorszył się przez nałożenie na pracowników pobierających uposażenia z funduszów publicznych, specjalnego podatku od wynagrodzeń oraz przez uszczuplenie nabytych praw emerytalnych, które dotknęło zarówno emerytów, jak i będących w czynnej służbie pracowników, posiadających zaliczone lata służby przedwojennej.

Od szeregu lat zachwiane są podstawy egzystencji pracowników w służbie czynnej, jak również podstawy praw emerytalnych, nabytych na mocy obowiązujących ustaw, stworzył się stan płynny o wszelkich możliwościach, mogący zachwiać również wiarę w jakąkolwiek stabilizację warunków, regulujących byt i prawa ludzi, znajdujących się w służbie publicznej.

Nałożenie specjalnego podatku jest równoznaczne z dotychczasowemi powtarzającemi się perjodycznie obniżkami, które następowały jedna po drugiej pod rozmaitemi nazwami i formami.

Ostatnie obniżki mają o tyle odmienną formę, że są zapowiedziane i zadekretowane, jako tymczasowe, które mają być likwidowane stopniowo, w miarę poprawy konjunktury, poczynając od płac najniższych i które maksymalnie mają trwać do lat dwóch.

Bodaj jeszcze większym ciosem stały się zmiany dokonane w ustawie emerytalnej z r. 1923, według której lata służby t. zw. zaborczej, lub pracy zawodowej zostały zmniejszone o 25%. Uważaliśmy zawsze, że nabyte prawa są nienaruszalne, tak jak na mocy ogólnych pojęć prawnych nienaruszalny jest każdy stan posiadania, oparty na gwarancjach ustawowych.

Zabiegi przedstawicieli zespolonego świata pracy u Rządu i ciał ustawodawczych zarówno w jednej jak i drugiej sprawie, nie dały, jak dotąd, rezultatów pozytywnych; rezultatów tych nie dała akcja protestacyjna, wyrażająca się w uchwałach Kongresu z dnia 24 listopada r. ub Zrealizowano jedynie niektóre postulaty pracownicze, zmierzające do obniżenia kosztów utrzymania i stworzenia w ten sposób rekompensat z tytułu poniesionych strat na uposażeniu. Koncepcja tak pomyślanych rekompensat z ogólnego punktu widzenia jest problematyczna, jeżeli się zważy odmienne warunki bytowania w różnych ośrodkach, jak również fakt wzrastania cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Akcja w obronie emerytur nie została jeszcze ostatecznie zakończona, gdyż zapowiedziana przez Rząd komisja do spraw emerytalnych z udziałem przedstawicieli organizacyj zawodowych jeszcze nie rozpoczęła swych prac. Trudno w tej chwili przesądzić wyniki prac tej komisji, lecz do poczynań jej należy się odnieść z dużą czujnością, jako że zadaniem jej ma być rewizja emerytur.

Poza temi dwiema sprawami, które wysunęły się na czoło zagadnień w okresie ubiegłym, poświęcono wiele uwagi innym sprawom, które należy dalej kontynuować wobec tego, że nie zostały załatwione.

Do takich spraw należą zagadnienia, mające charakter ogólny, a więc wypadnie w dalszym ciągu zabiegać o ustalenie prowizorycznych urzędników i zmianę tabeli stanowisk. Te dwie sprawy już przez poprzednie Rządy uznane były za nadające się do pomyślnego załatwienia. Według posiadanych danych sprawy te są w trakcie załatwiania, tem niemniej wypadnie domagać się przyśpieszenia ich definitywnego rozstrzygnięcia.

Niezałatwiona jest w dalszym ciągu sprawa dodatków funkcyjnych.

Sprawa ta jest niezwykle drażliwa dla zespołu urzędników wymiaru sprawiedliwości, albowiem we wszystkich dykasterjach dodatki funkcyjne względnie służbowe mają bardzo szerokie zastosowanie. Wyłączenie z pod tej ogólnej normy stawia urzędników sądowych jakoby na najniższym poziomie wartości i stwarza pozory, że oni czy to z racji swych czynności, czy zajmowanych stanowisk nie zasługują na to, ażeby byli dociągnięci do ogólnej normy, powszechnie w innych działach służby stosowanej.

Wartość urzędnika sądowego, jego zadania, zakres obowiązków, stawia go na jednem z pierwszych miejsc wśród funkcjonarjuszów państwowych, a stanowisko kierowników sekretarjatów, konkretnie określone jako takie w tabeli stanowisk, stwarza faktyczną i prawną podstawę do dodatków funkcyjnych, które są dodatkami za kierownictwo. Brak dotychczas tych dodatków krzywdzi zarówno urzędników sądowych, jak i sądownictwo jako takie, które nie powinno być upośledzone i gorzej traktowane od urzędów administracyjnych, przedsiębiorstw państwowych, policji lub innej służby państwowej. Dotychczasowy stan rzeczy stwarza anomalję szkodliwą z punktu widzenia dobra służby państwowej. Rozumiemy potrzebę oszczędności, lecz oszczędność równomierną we wszystkich resortach. Natomiast trudno pogodzić się z oszczędnością w zarządzie wymiaru sprawiedliwości posuniętą tak daleko, jak w żadnym innym resorcie. Jeżeli ma być oszczędność kosztem dodatków funkcyjnych, to my się godzimy, z tem, że we wszystkich innych działach służby państwowej dodatki te będą zniesione. Natomiast jeżeli oszczędność w żadnym dziale nie idzie tak daleko, to nieuzasadnione jest, aby urzędnicy sądowi i prokuratorscy mieli być wyjęci z pod ogólnych norm i upośledzeni. Dlatego też będziemy stać na stanowisku uwzględnienia tej słusznej i domagającej się sprawiedliwego załatwienia sprawy.

Słusznym również postulatem będzie nadanie należnych tytułów kierowników sekretarjatów tym urzędnikom, którzy pełnią te funkcje w sądach grodzkich.

W ambicjach urzędników sądowych są zdrowe tendencje, ażeby nie pomniejszano ich pracy, ich obowiązków i ich stanowisk, gdyż przez to tworzy się warunki najmniej pociągające do służby w sądownictwie, lecz żeby byli traktowani według tego, na co faktycznie zasługują. Sądzimy więc, że ten słuszny postulat powinien być wzięty pod uwagę przez władze centralne.

Również należy zwrócić uwagę na niepokojący fakt stałego ilościowego obniżania się etatów w grupach wyższych. Od szeregu lat opróżnione stanowiska wyższych grup nie są obsadzane, lecz etaty te wyzyskiwane są dla grup najniższych. Tego rodzaju praktyka personalna, dalej obniżenie nieomal wszystkich urzędników o jedną grupę wdół przy znanem przeszeregowaniu oraz bardzo słabe awansowanie sprawia to, że z roku na rok maleje ilość etatów wyższych grup i przy dalszem prowadzeniu tego rodzaju polityki za kilka lat wszyscy z rzadkiemi wyjątkami znajdą się w grupach XII i XI, w najlepszym wypadku w X. W ten sposób urzędnicy zostaną całkowicie zrównani z niższymi funkcjonarjuszami.

Jak z tego wynika, jesteśmy na najlepszej drodze do klasycznej pauperyzacji stanu urzędniczego.

Dalszym objawem systematycznego obniżania będzie fakt zmniejszenia ilości etatów grupy VI. Należy tu przypomnieć, że urzędnicy sądowi mieli przyznane 2% ogólnej liczby etatów, co w sumie dawało przeszło 160 etatów. Liczba ta zmniejszona została do 32, a obecnie zmniejszono do 20 etatów. W grupie VII obniżono z 395 do 350, w grupie VIII z 1284 do 1200, zato powiększono w grupie IX z 1909 do 2200, w grupie X z 2468 do 3000, a pod odnośną tabelką preliminarza budżetowego widnieje uwaga: W porównaniu z r. ub. ilość etatów bez zmian.

I szczególna rzecz, że w etatach Zarządu Centralnego w etatach sędziowskich, w etatach asesorów, aplikantów, straży więziennej, nawet woźnych nie zaszły żadne zmiany pod względem obniżenia etatów, jedynie tylko i wyłącznie obniżenie takie nastąpiło w stosunku do urzędników sądowych. Jeżeli do tego funkcyjnych, to będziemy mieli obraz tego pokrzywdzenia materjalnego i moralnego urzędników sądowych, których się w sposób niepraktykowany spycha na szary koniec i kosztem których utrzymuje się w innych pozycjach stan nienaruszony.

Lecz nie dość na tem, że gros urzędników znajduje się w najniższych grupach, do których przywiązane jest skromne uposażenie i w jakiejkolwiek kalkulacji odbiega od t. zw. minimum egzystencji, lecz pobory te stale są obłożone ciężarem i to nawet podwójnym, jak to ma miejsce w obecnym czasie, kiedy nałożony został specjalny wysoki podatek w tym czasie, kiedy jeszcze nie została spłacona pożyczka inwestycyjna.

To też nic dziwnego, że z każdym rokiem, z każdym miesiącem narasta zadłużenie pracowników państwowych, które ich dusi jak polip swoją ofiarę. Uderza się już na alarm z tego powodu, mówi się dużo o oddłużeniu, wydawane są nawet zarządzenia, lecz zdajemy sobie sprawę, że sprawa ta nabiera coraz większego tragizmu. W wyniku ankiety przeprowadzonej w drugiej połowie r. ub. na terenie jednej organizacji okazało się, że przeciętne zadłużenie urzędnika państwowego wynosi około 1400 zł., a trzeba dodać, że ten stan rzeczy z miesiąca na miesiąc ulega pogorszeniu, przyczyną którego są głodowe uposażenia w niższych grupach, obarczone różnemi ciężarami i lichwiarskiemi procentami. Grozę położenia maluje fakt, że około 60% urzędników obciążonych jest przeciętnie w granicach ich sześciomiesięcznego uposażenia. W 80% zadłużenie to stanowi kredyt towarowy. W tych warunkach projektowana akcja oddłużeniowa stanowi nierozwiązany problem, a rozwiązanie którego może nastąpić dopiero po stworzeniu normalnych podstaw utrzymania przy uwzględnieniu jego minimum. Jest jeszcze jedna sprawa, która normalnie powinna wywoływać zadowolenie, a tymczasem wywołuje osad niezadowolenia. Jest to sprawa awansów. I znów będziemy tu twierdzić, że ta sprawa będzie zawsze wywoływać przykrości, dopóki nie będzie usunięte zasadnicze zło, jakiem było ostatnie zaszeregowanie. Należy przedewszystkiem wyrównać wszelkie pokrzywdzienia, wynikające z wprowadzenia nowej ustawy uposażeniowej, a potem dopiero awanse nabiorą właściwego blasku życia.

Należy również poruszyć sprawę zmiany dotychczasowych przepisów dyscyplinarnych. Zarówno ustrój komisyj, jak również obowiązujące przepisy nie dają rękojmi, jakie daje normalny wymiar sprawiedliwości. Są to zagadnienia dalsze, lecz już obecnie na pierwsze miejsce wysuwa się sprawa wykreślenia z wykazów stanu służby niektórych kar z powodu upływu pewnej ilości lat służby, oraz zmiany rozporz. Rady Ministrów w tym sensie, że okres do zatarcia skazania wynosiłby lat 5, analogicznie do podobnych przepisów w pragmatyce sędziowskiej. Okres ten dla urzędników wynosi lat 10, co w połączeniu z przytoczonym przepisem stanowi jakieś nieporozumienie kodyfikacyjne.

Na zakończenie muszę zaznaczyć, że sprawy organizacyjne posunęły się naprzód, gdyż przełamaliśmy pierwszą linję oporu i wprowadziliśmy w życie jednolitą formę zrzeszeń, wchodzących w skład Związku. Jak wszędzie, napotkano i tu na pewne trudności, lecz trzeba stwierdzić, że tam, gdzie były zastrzeżenia natury rzeczowej, doszło do porozumienia. Zresztą tak musiało się stać, bo nie można sobie wyobrazić, aby ludzie dobrej woli o jednych i tych samych zainteresowaniach nie znaleźli wspólnego języka do porozumienia się.

Zrzeszenia apelacyjne powstały w Warszawie, Wilnie i Lublinie. W ten sposób na całym obszarze Państwa obecnie istnieje jedna forma organizacyjna.

Oczywiście, że przez wprowadzenie jednolitej formy Zrzeszeń apelacyjnych nie został zakończony proces uporządkowania organizacyjnego. Całkowite uporządkowanie nastąpi tylko wówczas, jeżeli będzie przyjęty za podstawę organizacyjną jeden, jednolity związek osób fizycznych, czego domaga się ogół i czego domagają się nasze wewnętrzne sprawy gospodarcze".

Następnie zostały wygłoszone następujące referaty: kol. Marji Dembickiej p. t. „Kobieta w walce o swoje prawa" oraz kol. Kazimierza Sempińskiego p. t. „O pracy urzędnika sądowego".

Referaty powyższe ogłosimy w „Apelu".

Po wygłoszeniu referatów wybrano komisję mandatową w składzie kol. kol. Charkiewicza, Majchera i Szkolnickiego. Komisja natychmiast rozpoczęła swe czynności.

Następnie powołano komisje w następującym składzie:

1) Komisja statutowo-organizacyjna: kol. kol. Adamczyk, Jarmoliński, Krajewski, Kraszewski, Lewicki, Młynarczyk i Paszta.

2) Komisja budżetowa: kol. kol. Charkiewicz, Cichecki, Frydlewicz, Jakowicki, Kosmulski, Majcher i Mruz.

3) Komisja wnioskowa: kol. kol. Ebel, Grala, Lewicki, Ossowski, Rosicki, Sempiński, Trzemżalski i Wadowski.

Odczytano i przyjęto do wiadomości protokół Zjazdu Delegatów z dnia 12 i 13 maja 1935 r.

Komisja mandatowa ukończyła swe prace, wobec czego przewodniczący komisji kol. Majcher odczytuje protokół, według którego komisja przyznała uczestnikom Zjazdu 53 głosy z tem, że przyznanie dalszych 6 głosów złożyła w ręce przewodniczącego Zjazdu wobec nieobecności uprawnionych do głosowania.

Przewodniczący stwierdza, że absolutna większość ważnych na Zjeździe głosów wynosi 27.

Kol. Sikorski przedstawia sprawozdanie Zarządu z całokształtu działalności w ubiegłym okresie, powołując się na wyczerpujące sprawozdanie, ogłoszone w „Apelu" Nr. 5 z r. 1936 i na swój referat, wygłoszony na dzisiejszym Zjeździe. Mówca uważa, że Zrzeszenia apelacyjne winny przed odbyciem Zjazdu składać sprawozdania z działalności w terenach, zwłaszcza, że działalność w dziedzinie samopomocowej i tworzenia kas pośmiertnych jest rozproszkowana, że więc pogląd na całokształt prac w tym kierunku, widoczny ze sprawozdań poszczególnych zrzeszeń, mógłby uzasadnić podstawę do rozważenia na Zjeździe, czy nie byłoby zalecone scentralizowanie pewnych agend dla niesienia tem skuteczniejszej i wydatniejszej pomocy członkom. W tym względzie mówca zwraca się z apelem do komisji statutowo-organizacyjnej, zalecając zaznajomienie się z dotychczasowemi projektami regulaminów samopomocowych, projektu Stowarzyszenia białostockiego, regulaminu kasy pośmiertnej oraz projektu Stowarzyszenia wileńskiego kasy zapomogowej.

Sprawozdanie kasowe, które w odbitkach zostało przed Zjazdem rozdane uczestnikom Zjazdu, przedstawia skarbnik kol. Charkiewicz. Sprawozdanie to wyraża się

po stronie dochodów kwotą	zł.	19.104,87
„ „ rozchodów		17.173,41
saldo wynosi zatem		1.931,46

Po stronie dochodów uzyskano wpływy ze składek mniejsze od preliminowanych o około 2.500 zł., czyli wysokość faktycznych dochodów sięga około 70% sum preliminowanych. Główną tego przyczyną było to, że niektóre zrzeszenia nie podporządkowały się przepisom statutowym i wpłacały składki po 20 gr. zamiast po 50 gr. (łącznie z prenumeratą „Apelu"), że w ciągu okresu sprawozdawczego wystąpiło ze Związku Zrzeszeń Stowarzyszenie okręgowe w Warszawie i nie wpłaciło składek do dnia wystąpienia (5.X.1935 r.), wreszcie, że Związek Apelacyjny we Lwowie, liczący w roku ubiegłym 750 członków, wpłaca obecnie składki tylko za 350 członków. Mimo to jednak Związek Zrzeszeń nie wykazał deficytu, gdyż ograniczył znacznie wydatki biurowe, ze względu bowiem na brak lokalu, nie przyjęto specjalnego urzędnika, a prace biurowe załatwiano dorywczo przy współudziale członków Prezydjum Zarządu. Ponadto w administracji „Apelu" nie wydano preliminowanych sum, gdyż koszta druku były znacznie tańsze. Wynagrodzenia za prace autorskie były wypłacone w skromnej wysokości tylko dwukrotnie na żądanie autorów, a Prezydjum Związku Zrzeszeń i redaktor nie pobierali wynagrodzeń za swoje artykuły.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej kol. Majcher odczytał protokół rewizji ksiąg i kasowości Związku Zrzeszeń i Administracji „Apelu", przedstawiając wniosek o udzielenie Zarządowi Głównemu absolutorjum, a zarazem zalecając dążność do ściągnięcia zaległości od tych Zrzeszeń, które nie wpłaciły składek za cały okres.

Po obszernej dyskusji, w której zabierali głos niemal wszyscy delegaci, a wyjaśnień udzielali człon-

kowie Prezydjum i redaktor „Apelu“, uchwalono jednomyślnie absolutorjum ustępującemu Zarządowi Głównemu, zatwierdzając z uznaniem sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego. Równocześnie Zjazd Dlegatów ustalił zasadę, iż okres obrachunkowo-gospodarczy w Związku Zrzeszeń ma trwać od 1 kwietnia do 31 marca następnego roku.

Po ustaleniu dalszego programu obrad Zjazdu, poszczególne komisje przystępują do swych czynności, zaś przewodniczący odracza posiedzenie plenum Zjazdu do dnia jutrzejszego godz. 9 rano.

W niedzielę, dnia 24 maja 1936 r. komisje w dalszym ciągu obradują do godz. 11-ej, poczem przewodniczący wznawia obrady plenum Zjazdu.

Uchwalono wysłuchać sprawozdania komisji budżetowej, uchwalić preliminarz budżetowy, wybrać komisję-matkę i dokonać wyboru nowych władz Związku Zrzeszeń, wreszcie wysłuchać sprawozdań innych komisyj i powziąć odpowiednie uchwały.

Przewodniczący komisji budżetowej kol. Jan Frydlewicz przedstawia protokół obrad komisji, zawierający

Preliminarz budżetowy na rok 1936/37.

P r z y c h ó d.

1) Pozostałość z ubiegłego okresu po odliczeniu przeniesionej do funduszu zasobowego kwoty 1.775,18 zł. wynosi	156,28
2) Składki od 4.000 członków à 50 gr.	24.000,—
3) Z tytułu zaległych składek z ubiegłych okresów	400,—
4) Inne dochody	300,—
Razem	24.856,28

R o z c h o d y.

1) Fundusz reprezentacyjny Prezesa wzgl. ryczałt na wydatki połączone z reprezentacją miesięcznie po 75 zł.	900,—
2) Wynagrodzenie za pracę autorską w „Apelu“ Prezesa mies. po 60 zł.	720,—
3) Wynagrodzenie sekretarza generalnego oraz za pracę w „Apelu“ mies. po 120 zł. (z tego 20 zł. na reprezentację)	1.440,—
4) Wynagrodzenie skarbnika oraz za prowadzenie księgowości miesięcznie po 120 zł. (z tego 20 zł. na reprezentację)	1.440,—
5) Wynagr. redaktora „Apelu“ mies. po 120 zł. (z tego 20 zł. na reprezentację)	1.440,—
6) Pomoc biurowa w Sekretarjacie mies. po 100 zł.	1.200,—
7) Pomoc biurowa w administracji „Apelu“ mies. po 100 zł.	1.200,—
8) Druk „Apelu“ rocznie	7.000,—
9) Wynagrodzenie za prace autorskie	300.—
10) Lokal z opałem, światłem i utrzyman. porz. oraz na sprawienie najpotrzebniejszego inwentarza	3.000,—
11) Koszta podróży i diety (po 20 zł. dzien.)	1.200,—
12) Składki do Ogólnego Zrzeszenia	560,—
13) Materjały piśmienne i porta	1.200,—
14) Fundusz zasobowy	2.460,—
15) Inne wydatki	600,—
Razem	24.660,—

U z a s a d n i e n i e.

ad 2) Prezes za pracę swoją w Apelu otrzymuje preliminowaną kwotę, natomiast o ileby w miejsce w miejscę prezesa musiał pracą tą zająć się ktoś inny, to suma ta, t. j. 720 zł. zostaje przelaną do § 9 „wynagrodzenie za prace autorskie“.

ad 9) Za prace autorskie z kwoty preliminowanej 300 zł. nie mogą brać oddzielnego wynagrodzenia za swoje artykuły prezes, sekretarz oraz redaktor.

Zestawienie

Kwota preliminowana po stronie dochodów	24.856,28
Kwota preliminowana po stronie wydatków	24.660,—
Saldo zł.	196,28

W dyskusji nad preliminarzem budżetowym zabierają głos kol. kol. Rosicki, Jarmoliński, Przyłuski, Ossowski, Charkiewicz, Majcher, Cichecki, wyjaśnień udzielają członkowie Komisji Budżetowej.

Wniosek kol. Jarmolińskiego o wniesienie poprawek do preliminarza nie przeszedł (uzyskał tylko 13 głosów).

Budżet na rok 1936/1937 został uchwalony w brzmieniu, ustalonem przez Komisję Budżetową.

Wybory do władz Związku Zrzeszeń

Przewodniczący wyjaśnia brzmienie § 32 statutu. Uchwalono powołać Komisję Matkę, która przedstawi listę kandydatów do władz Związku Zrzeszeń. Wobec jednego głosu, domagającego się przeprowadzenia wyborów w drodze tajnego głosowania, przewodniczący oznajmia, że po przedstawieniu kandydatur przez Komisję Matkę, wybory odbędą się tajnie.

W skład Komisji Matki powołano kol. kol. Majchra, Wadowskiego, Kosmulskiego, Frydlewicza, Ossowskiego, Charkiewicza, Ebla, Jakowickiego i Cicheckiego. W obradach Komisji ma uczestniczyć z głosem doradczym kol. Szkolnicki, jako generalny sekretarz.

Po przerwie, spowodowanej obradami Komisji Matki, przewodniczący tej Komisji kol. Majcher oraz sekretarz odczytują protokół, przedstawiający kandydatury na poszczególne stanowiska.

Głosowanie odbywa się kartkami, wynik głosowania jest następujący:

prezesem Związku Zrzeszeń został wybrany kol. Wacław Sikorski (48 głosów za, 2 głosy przeciw, 1 kartka pusta).

Za listą przedstawioną przez Komisję Matkę oddano 45 głosów, przeciw 6 głosów. Wobec tego przewodniczący ogłasza wynik ważnie dokonanych wyborów do władz Związu Zrzeszeń w następującym składzie:

Z A R Z Ą D

1) Koneczna Janina (Warszawa), 2) Charkiewicz Leonard (Warszawa), 3) Szkolnicki Zenon (Warszawa), 4) Przyłuski Jerzy (Warszawa), 5) Jakowicki Ignacy (Warszawa), Ludwikowski Edward (Warszawa), 7) Paszta Jan (Białystok), 8) Sempiński Kazimierz (Poznań), 9) Ossowski Leon Paweł (Toruń), 10) Trzemżalski Władysław (Katowice),

11) Kosmulski Józef (Lublin), 12) Ebel Stefan (Wilno), 13) Olejowski Stanisław (Lwów), 14) Wadowski Ferdynand (Kraków), 15) Kraszewski Zygmunt (Łomża), 16) Cichecki Tadeusz (Łódź).

Zastępcy:

1) Popieluch Zygmunt (Warszawa), 2) Jarmoliński Stanisław (Nowogródek), 3) Lewicki Władysław (Stanisławów), 4) Białoń Władysław (Kraków), 5) Młynarczyk Leon (Katowice), 6) Piszczałka Antoni (Poznań).

KOMISJA REWIZYJNA:

1) Majcher Jan (Katowice), 2) Frydlewicz Jan (Drohobycz), 3) Mruz Ignacy (Kalisz).

Zastępcy:

1) Jaroszyński Józef (Warszawa), 2) Lakser Mieczysław (Toruń).

KOMISJA ARBITRAŻOWA:

1) Hostyński Władysław — przewodniczący (Poznań), 2) Turant Leonard (Warszawa), 3) Ludwikowski Edward (Warszawa), 4) Alchimowiczówna Halina (Warszawa), 5) Jeż Jan (Katowice).

Zastępcy:

1) Rosicki Mieczysław (Lwów), 2) Hartman Emil (Kraków).

Zjazd Delegatów Zrzeszeń uchwalił jednomyślnie wysłanie do Pana Ministra Sprawiedliwości następującej depeszy:

„Pan Witold Grabowski — Minister Sprawiedliwości
Warszawa

Obradujący w Warszawie Zjazd Delegatów Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P. przesyła Panu Ministrowi wyrazy czci i hołdu oraz zapewnienie wiernej służby dla dobra Państwa i Sądownictwa.

PREZYDJUM ZJAZDU

Wysłuchano dalej sprawozdania Komisji statutowo-organizacyjnej, które przedstawił przewodniczący Komisji kol. Paszta.

Po dyskusji nad tem sprawozdaniem Zjazd uchwalił:

1) przekazać Zrzeszeniu Apelacyjnemu w Warszawie do rozważenia na najbliższem Walnem Zgromadzeniu poprawki do statutu Zrzeszenia Apelacyjnego, zgłoszone przez przedstawiciela Stowarzyszenia Okręgowego w Łodzi,

2) zalecić Stowarzyszeniu okręgowemu Urzędników Sądowych w Łodzi oraz Stowarzyszeniu Urzędników Sądu Najwyższego przystąpienie w jak najkrótszym terminie do Zrzeszenia Apelacyjnego w Warszawie,

3) kierując się dobrem rozwoju organizacji i dążąc do całkowitej konsolidacji ruchu zawodowego, zalecić ponownie Stowarzyszeniu Okręgowemu Urzędników Sądowych i Prokuratorskich w Warszawie przystąpienie do Zrzeszenia Apelacyjnego w Warszawie, wyrażając pogląd, że istniejący zatarg między Zarządem Głównym a tem Stowarzyszeniem, powinien być zlikwidowany w ramach statutu.

Zjazd Delegatów stwierdza ponownie konieczność utworzenia przy Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P. funduszu pośmiertnego dla członków i wzywa Zrzeszenia apelacyjne do opracowania w terminie do 1 września 1936 r. projektów regulaminu funduszu i przedstawienia ich Zarządowi Głównemu, który w terminie do 1 listopada 1936 r. opracuje na podstawie tych projektów jednolity projekt regulaminu funduszu, poda go w terminie do 1 grudnia 1936 r. Zrzeszeniom Apelacyjnym, celem powzięcia uchwał na walnych zgromadzeniach w terminie do 1 kwietnia 1937 r., poczem otrzymane ze Zrzeszeń Apelacyjnych, a uchwalone na walnych zgromadzeniach projekty uzgodni i przedstawi Zjazdowi Delegatów Zrzeszeń w maju 1937 r.

Przewodniczący Komisji wnioskowej kol. Trzemżalski przedstawił wyniki obrad Komisji.

Po obszernej dyskusji w tej sprawie, Zjazd jednomyślnie uchwalił następujące rezolucje:

Zjazd Delegatów Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P. domaga się:

1) zmiany tabeli stanowisk, odnośnie tytułów służbowych dla II-ej i III-ej kat. urzędników sądowych i prokuratorskich, a szczególniej zmianę tytułu „pomocnik kancelaryjny" i wprowadzenie do nowej tabeli stanowisk tytułów, odpowiadających właściwości służby urzędników,

2) zamianowania urzędnikami stałymi tych wszystkich urzędników sądowych i prokuratorskich (praktykantów i prowizorycznych), którzy posiadają wymagany przez przepisy o państwowej służbie egzamin,

3) awansowania do VI-ej grupy uposażeniowej tych urzędników sądowych i prokuratorskich, którzy wprawdzie nie mają wyższego wykształcenia, jednak zasługują na to:

a) ze względu na kwalifikację zawodową,

b) ze względu na pełnienie odpowiedzialnych obowiązków służbowych,

c) ze względu na działalność niepodległościową i ochotniczą służbę w wojsku polskiem w czasie walk w latach 1914—1921,

d) ze względu na większą ilość lat służby, otrzymywanie dodatku wyrównawczego, lub straty w uposażeniu, poniesione przy zaszeregowaniu,

4) przesunięcia o jedną grupę wyżej tych urzędników sądowych i prokuratorskich, którzy w ciągu ostatnich pięciu lat nie uzyskali awansu, a przy zaszeregowaniu ponieśli straty i pobierają dodatek wyrównawczy,

5) przyznania urzędnikom sądowym i prokuratorskim oraz urzędnikom, pełniącym funkcje kierowników rachub i kas sądowych dodatku za spełniane czynności kierownicze,

6) nadania tytułu kierownika sekretarjatu tym sekretarzom sądowym i prokuratorskim, którzy przed zmianą tabeli stanowisk posiadali tytuł służbowy „naczelny sekretarz" oraz, o mianowanie kierownikami sekretarjatów tych sekretarzy w sądach

grodzkich, którzy faktycznie funkcje kierownicze spełniają,

7) wyjednania, by praktykanci na urzędników III-ej kat. rozpoczynali służbę conajmniej w IX-ej gr. uposażeniowej,

8) obsadzania wolnych stanowisk urzędniczych,

9) obsadzania etatów i stanowisk urzędniczych tylko urzędnikami zawodowemi z wyłączeniem elementu przejściowego, jakimi są aplikanci,

10) przyznania urzędnikom sądowym i prokuratorskim wynagrodzenia za nadliczbowe godz. pracy,

11) przyznania dodatków lokalnych (drożyźnianych) dla urzędników sądowych w Gdyni, Pucku i Rybniku,

12) przyznania dzieciom urzędników sądowych i prokuratorskich pierwszeństwa przy obsadzaniu posad we władzach i urzędach wymiaru sprawiedliwości,

13) wyjednania dla Stowarzyszenia Urzędników Sądu Najwyższego uprawnień dystryburskich w gmachu Sądu Najwyższego,

14) zniesienia obecnie obowiązującej ustawy uposażeniowej, jako krzywdzącej ogół pracowników państwowych i przywrócenie im uposażeń według zasad ustawy uposażeniowej z dn. 9.X.1923 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 116, poz. 924),

15) znowelizowania § 24 (ustęp ostatni) rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 17.X.1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 790), o komisjach dyscyplinarnych, w tym kierunku, by kary dyscyplinarne, nakładane na urzędników, były wykreślane po upływie 5 lat,

16) spowodowania wydania aktu abolicji, skreślającego z wykazów stanu służby wpisów o karach dyscyplinarnych oraz umorzenia tych spraw dyscyplinarnych, w których toczy się postępowanie, za wyjątkiem obwinień o występki z chęci zysku,

17) zniesienia tajnej kwalifikacji (art. 20 i 65 ustawy o państwowej służbie cywilnej),

18) wyjednania dla urzędników czynnych i w stanie spoczynku oraz dla żon tychże i niepełnoletnich dzieci — ulg w przejazdach koleją i publicznemi środkami komunikacyjnemi w wysokości 50% zniżki obowiązującej obecnie normalnej taryfy kolejowej, a nadto raz do roku bezpłatnego rodzinnego przejazdu środkami komunikacyjnemi,

19) przywrócenia zwrotu opłat szkolnych za naukę dzieci w szkołach prywatnych,

20) zmiany przepisów w zakresie pomocy lekarskiej w tym kierunku, by dotyczyła ona całej rodziny urzędnika czynnego i będącego na emeryturze, — a nie była ograniczona w wydawaniu specyfików i droższych lekarstw, oraz o wprowadzenie dentystyki do pomocy lekarskiej,

21) uchylenia dekretu Prezydenta R. P. z dn. 22 listopada 1935 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 85, poz. 525), w sprawie zmiany niektórych przepisów, dotyczących zaopatrzenia emerytalnego funkcjonarjuszów państwowych oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 7 grudnia 1935 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 95),

22) przywrócenia emerytom sądowym, przeniesionym w stan spoczynku przed dn. 1 lutego 1934 r. prawa do pobierania emerytur w wysokości, odpowiadającej emeryturom z przed 1 kwietnia 1934 r.,

23) uzyskania zniżek kolejowych dla żon emerytów, pochodzących ze służby polskiej oraz dla samych emerytów b. państw zaborczych.

Wśród podniosłego nastroju, po przemówieniach kol. kol. Majchra, Szkolnickiego i Olejowskiego, Zjazd uczcił długoletniego członka Zarządu Głównego i wiceprezesa Związku Zrzeszeń kol. Władysława Hostyńskiego, przewodniczącego dzisiejszego Zjazdu Delegatów, który przeszedł w stan spoczynku i po wielu latach intensywnej i owocnej pracy dla dobra ogółu urzędników sądowych i prokuratorskich, po doprowadzeniu Związku Urzędników Sądowych Apelacji Poznańskiej do doskonałej formy organizacyjnej — odchodzi dzisiaj z grona członków Zarządu Głównego.

Zjazd Delegatów Zrzeszeń postanowił jednomyślnie nadać kol. Władysławowi Hostyńskiemu godność członka honorowego Związku Zrzeszeń, w uznaniu Jego zasług dla dobra tej organizacji i zrzeszonych w niej członków.

Kol. Hostyński w serdecznych słowach podziękował Zjazdowi za ten zaszczytny dowód uznania jego pracy, którą przyrzekł kontynuować i życzył Związkowi Zrzeszeń rozwoju oraz osiągnięcia wszelkich zamierzeń i celów, które dla dobra ogółu sobie nakreślił.

Na tem porządek dzienny wyczerpano i zakończono obrady Zjazdu.

Pan Minister Sprawiedliwości Witold Grabowski, w odpowiedzi na telegram wysłany ze Zjazdu Delegatów, nadesłał pismo następującej treści:

Do

Zarządu Związku Zrzeszeń Urzędników

Sądowych i Prokuratorskich R. P.

w miejscu

Dziękując za nadesłane przez Zjazd Delegatów Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P. zapewnienie dalszej usilnej pracy dla dobra Państwa i Sądownictwa, życzę, by praca ta wydała jak najobfitsze plony, oraz przyniosła Urzędnikom Sądowym i Prokuratorskim jak najwięcej zadowolenia z racji należycie spełnionego obowiązku.

Minister (—) *Witold Grabowski.*

Po Zjeździe odbyło się konstytuujące posiedzenie Zarządu Głównego Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P., w którem wzięli udział nowowybrani członkowie Zarządu pod przewodnictwem prezesa kol. Wacława Sikorskiego. Posiedzenie zagaił b. przewodniczący Zjazdu Delegatów kol. Władysław Hostyński.

Zarząd Główny ukonstytuował Prezydjum w następującym składzie:

1) prezes (wybrany przez Zjazd Delegatów) kol. Wacław Sikorski,

2) Janina Koneczna — wiceprezes,

3) Stefan Ebel — wiceprezes,

4) Zenon Szkolnicki — generalny sekretarz,

5) Leonard Charkiewicz — skarbnik,

6) Jerzy Przyłuski — redaktor i administrator „Apelu",

7) Ignacy Jakowicki — zast. gener. sekretarza,

8) Edward Ludwikowski — zast. skarbnika.

Zarząd Główny.

Audjencja u Ministra Sprawiedliwości p. Witolda Grabowskiego

Dnia 12 czerwca r. b. delegacja Zarządu Głównego w osobach kol. kol. W. Sikorskiego, Z. Szkolnickiego, St. Olejowskiego, Wł. Sempińskiego, przedstawiła się Panu Ministrowi Grabowskiemu witając Go imieniem Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P. oraz złożyła na Jego ręce uchwały Zjazdu Delegatów z dnia 24 maja r. b.

KONGRES EMERYTÓW

Związek Polskich Zrzeszeń Emerytalnych zwołał na dzień 28 maja r. b. do Warszawy Kongres Emerytów. W Kongresie wzięła udział Reprezentacja Zawodowa Pracow. Państwowych wraz ze wszystkiemi związkami w skład jej wchodzącemi.

Po powitaniach i przemówieniach wstępnych dr. Koncewski z ramienia Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych wygłosił referat, wysuwając w nim ogólne postulaty, wyrażające się: w zniesieniu dekretu naruszającego nabyte prawa, zahamowania dalszego dopływu nowych emerytów, na skutek masowych zwolnień ze służby państwowej pracowników przed osiągnięciem pełnej wysługi lat i powołania z powrotem do służby przedwcześnie zemerytowanych.

Kilkugodzinna dyskusja w atmosferze silnego napięcia i rozpaczliwych wprost akcentów, dała wyraz bezprzykładnemu położeniu ludzi, którzy po latach pracy znaleźli się w niezwykle ciężkiem i niezawinionem położeniu.

Na zakończenie uchwalono następującą rezolucję:

„Jesteśmy głosem ogółu emerytów, wdów i sierot z całego kraju, głosem do którego przyłączają się wszyscy pracownicy czynni i całe społeczeństwo — gdy wołamy o prawo i sprawiedliwość.

Najbiedniejsza i bezbronna warstwa społeczna pozbawiona została w ciągu pięciu ostatnich lat więcej niż połowy przeważnie głodowych uposażeń, w czem mieści się sprzeczne z przyjętemi przez Państwo Polskie zobowiązaniami odliczenie 1/4 części lat służby, spędzonej na usługach społeczeństwa polskiego — na pracy, której doświadczenia wyzyskało Państwo w pierwszym, najtrudniejszym okresie swej budowy, w okresie walki o niepodległość i tworzenia armji.

Głosy rozpaczy, dochodzące z całego kraju, wskazują na skrajną nędzę, równoznaczną z zagładą najuczciwszych jednostek, które nie są winne błędów polityki personalnej, powodującej wzrost wydatków na emerytury, a domagają się one najrychlejszego usunięcia ciężkiej krzywdy przez:

1) a) natychmiastowe cofnięcie dekretu Prezydenta R. P. z dnia 22.XI.1935 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 85 poz. 521) i rozporządzenia z dnia 7.XII.1935 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 95 poz. 594), jako podważających praworządność i naruszających nabyte prawo własności,

b) przywrócenie mocy ustawy z dnia 11.XII.1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 6/1924 r.) i ustawy z dnia 4.VII 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 57/1929 r. poz. 448) oraz zniesienie wszystkich nowel, począwszy od dnia 1 kwietnia 1931 r. o ile działają na szkodę emerytów;

2) cofnięcie podwyżki podatku dochodowego od uposażeń emerytalnych;

3) przywrócenie odjętych praw emerytom zaborczym, a natomiast powołania z powrotem do służby kwalifikowanych i zdolnych do pracy pracowników, pozostających na emeryturze;

4) zniesienie różnic w wymiarze zaopatrzenia emerytalnego dla wojskowych bez względu na termin przejścia ich w stan spoczynku;

5) bezzwłoczne powołanie, zgodnie z danem przyrzeczeniem, przedstawicieli Związków Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, reprezentujących wszystkie ziemie polskie do Komisji dla zbadania problemu emerytalnego i zaniechanie wszelkiej myśli o dalszej rewizji emerytur bez uzgodnienia jej z tymiż przedstawicielami.

Żądamy zmiany przewodniczącego Komisji, powołanej do rozpatrzenia problemu emerytalnego i postawienia na czele tej Komisji osoby rzeczowej, bezstronnej i nieuprzedzonej.

Pogłębianie nędzy społecznej nie może sprzyjać pracy nad odbudową gospodarczą Państwa, ani nad uspokojeniem wzburzonych umysłów, a wyrównanie krzywdy w imię prawa i sprawiedliwości jest najpilniejszą koniecznością leżącą w interesie całego Państwa.

Zwracamy się do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, do Pana Premjera i do Pana Ministra Skarbu z gorącą prośbą, aby nie pozostawiali naszego wołania bez przychylnej odpowiedzi.

A zarazem wszyscy tu obecni ślubujemy, że *w walce o odzyskanie słusznych praw naszych nie ustaniemy póki nie stanie się zadość sprawiedliwości.*

Od Redakcji

Z powodu urlopów wakacyjnych następny numer „Apelu“ o podwójnej objętości ukaże się w I-ej połowie sierpnia r. b.

Redakcja i Administracja (tel. 11-10-76), Warszawa, pl. Krasińskich 5.	Redaktor przyjmuje interesantów od g. 9—10, z wyjątkiem niedziel i świąt	Konto Zarządu Centralnego Związku w P. K. O. Nr. 595

Cena prenumeraty: kwartalnie z przesyłką — 1 zł. 50 gr. Rocznie — 6 zł. Cena numeru 50 gr.

Członkowie Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P. otrzymują „Apel“ bezpłatnie.

Naczelny Redaktor: Jerzy Przyłuski Wydawca: Związek Zrzeszeń Urzędn. Sądowych i Prokurat. Rz. P.

Kolonje Letnie Związku Prac. Poczt, Telegr. i Telef. w Świdrze.

Zarząd Główny Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów R. P. wynajmuje od maja r. b. mieszkania w Kolonjach Letnich Związku w Świdrze k/Warszawy.

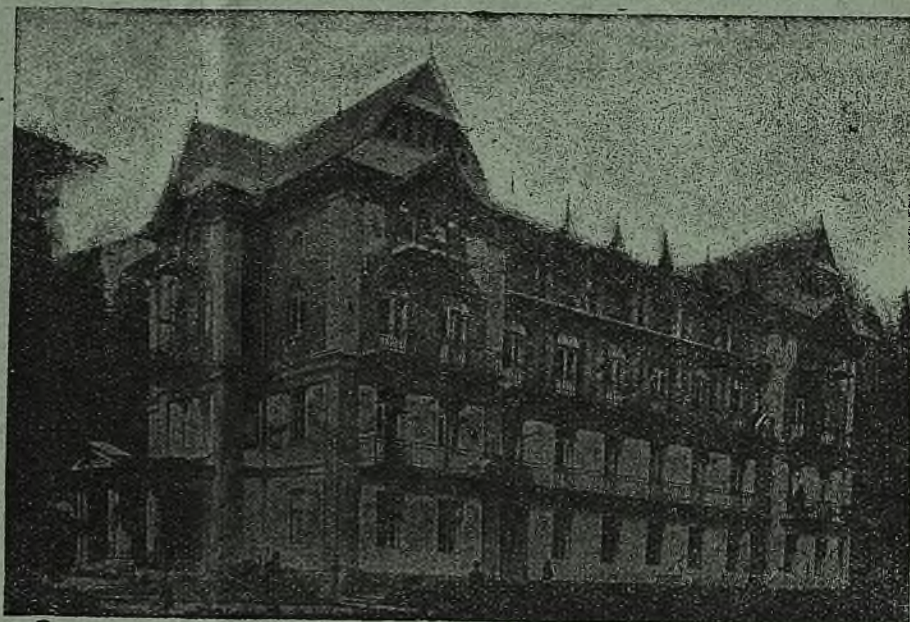
Kolonje Letnie w Świdrze obejmują przeszło 25-morgowy teren, w całości pokryty wysokopiennym lasem sosnowym, położony nad rzeką Świder.

Zgłoszenia reflektantów na mieszkania przyjmuje Zarząd Główny Związku do końca maja r. b., poczem mogą być przyznane mieszkania jedynie w miarę wolnych miejsc. W podaniach należy podać, na ile pokoi się reflektuje, na jaki okres i której kategorji mieszkanie.

Reflektantom, życzącym sobie wynająć mieszkanie tylko na jeden miesiąc — będzie przyznane mieszkanie, jeśli znajdą się reflektanci na pozostałe miesiące.

Pokoje, wynajęte na jeden miesiąc, płatne są zgóry.

Cenę ustala się w zależności od kategorji wynajętego mieszkania : I-a kategorja — zł. 120, II kat. — zł. 100 za cały sezon, t. j od maja do 1 października r. b. Po przyznaniu mieszkania należy wpłacić 1/3 należności gotówką, reszta zaś płatna jest w dwóch ratach miesięcznych. Na nieuiszczoną należność pobiera się odpowiednie zobowiązanie.



Dom Wypoczynkowy Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów R. P. Krynica, ul. Pułaskiego

Dom Wypoczynkowy otwieramy od 15 maja r. b. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Główny Związku i według kolejności zgłoszeń dokonywa podziału miejsc.

W zgłoszeniu prosimy podawać czas zamierzonego pobytu, t. j. datę przyjazdu i datę wyjazdu, oraz ilość osób, które chcą skorzystać z Domu Wypoczynkowego.

Biorąc pod uwagę trudne warunki materjalne pracowników pocztowych, Zarząd Główny ustalił bardzo niskie opłaty (są one najniższe w porównaniu z innemi domami wypoczynkowemi w Krynicy.

Opłaty te wynosić będą w czasie od 15 maja do 31 sierpnia r. b.:

1) członkowie Związku i ich rodziny	zł. 4.50
2) dzieci do lat 7	zł. 2.50
3) dzieci powyżej lat 7 do 10	zł. 3.50
4) niecztonkowie — pracownicy państw.	zł. 5.50
5) osoby prywatne	zł. 6.50

Osoby korzystające z oddzielnego pokoju (1-osobowego), których jest minimalna ilość (są przeważnie 2 lub 3-osobowe) dopłacają dziennie 1 zł.

Po przybyciu do Krynicy i uzyskaniu pokoju należy wpłacić do rąk zarządzającej (gospodyni) opłatę przynajmniej za 2 tygodnie zgóry. Następne opłaty winny być uregulowane również zgóry, za okres przynajmniej 2-tygodniowy.

Osobom, które w wyznaczonym terminie nie zajmą wyznaczonego im w Domu Wypoczynkowym pokoju wzgl. miejsca, Zarząd Domu nie jest obowiązany pokoju względnie miejsca zarezerwować.

Osoby, które pragnęłyby pozostać w Domu Wypoczynkowym dłużej, niż podały w zgłoszeniu, winny życzenie to zgłosić Zarządowi Domu, przynajmniej na tydzień przed oznaczonym poprzednio terminem pobytu.

Oprócz opłat, wymienionych wyżej za pobyt i utrzymanie w Domu Wypoczynkowym, wszyscy kuracjusze w Krynicy opłacają:

1) gminny i państwowy podatek hotelowy w wysokości 13% od wartości pokoju (podatek jest nieznaczny i wynosi około 15 gr. dziennie),

2) taksę klimatyczną, która dla pracowników państwowych, uwzględniając 50% zniżkę, wynosi za pobyt ponad 1 tydzień do 6 tygodni — 14 zł.



Sanatorjum Związku Pracowników Poczt, Telegr. i Telef. R. P. w Zakopanem

Sanatorjum Zw. Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów R. P. w Zakopanem przyjmuje osłabionych i chorych na płuca.

Członkowie Związku i ich rodziny płacą — jeżeli posiadają kartę skierowania od lekarza pow. — 2 zł. dziennie. Niecztonkowie z kartą skierowania płacą zł. 2.75.

Bardzo dobre i obfite odżywianie (5 razy dziennie). Znakomita opieka lekarska; wszelkie zabiegi: roentgen, lampa kwarcowa, sollux, djatermja, thorocaustyka i t. p. na miejscu.

Zgłoszenia należy kierować: *Sanatorjum Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów R. P. w Zakopanem.*



*Drukarnia Związku Zawod.
Prac. Samorz. Teryt. R. P.
Warszawa, pl. Krasińskich 6
telefon 11-44-04*